**Prawo cywilne II - ZSP (2,5) II**

**Materiały dydaktyczne**

**Kazus nr 1**

Marcelina Z. pilnie potrzebowała środków pieniężnych, zawarła więc ze swoją siostrą Dorotą Z. w formie pisemnej umowę, na mocy której ta ostatnia zobowiązała się przenieść na własność Marceliny Z. 2.000 zł, a Marcelina Z. zobowiązała się, że za 6 miesięcy albo zwróci siostrze tę samą kwotę (dokonując jej wpłaty na rachunek bankowy, którego posiadaczką była Dorota Z., o numerze określonym w umowie) albo przeniesie na nią własność należącego do niej laptopa. Niezwłocznie po zawarciu umowy Dorota Z. przekazała Marcelinie Z. kwotę 2.000 zł.

Po pięciu miesiącach od dnia zawarcia umowy Marcelina Z. oświadczyła siostrze, że za miesiąc przeniesie na nią własność swojego laptopa, o ile będzie ona o niego dbała. Dorota Z. odparła, że nie może tego zagwarantować, a poza tym jeśli miałaby przyjąć laptopa, musiałaby uprzednio dokładnie sprawdzić jego stan techniczny. Generalnie zaś wolałaby zwrot środków pieniężnych. Kilka dni przed umówionym terminem Marcelina Z. dokonała wpłaty na rachunek bankowy określony w umowie kwoty 2.000 zł.

1. Z jakim zobowiazaniem mamy do czynienia w powyższym przypadku?
2. Która z sióstr jest uprawniona do dokonania wyboru świadczenia?
3. Kto i kiedy dokonał wyboru świadczenia?
4. Czy możliwe jest dokonanie wyboru świadczenia pod warunkiem?
5. Czy Dorota Z. była uprawniona do uzależnienia przyjęcia laptopa od uprzedniego okazania jej go w celu zbadania jego stanu?

**Kazus nr 2**

Dnia 30 sierpnia 2014 r. Maria B i Jan K zawarli umowę, na mocy której Maria B zobowiązała się do odpłatnego udzielania korepetycji z historii synowi Jana K – Dominikowi K w roku szkolnym 2014/2015, jeden raz w tygodniu po 60 minut. Strony zgodnie ustaliły, że wynagrodzenie Marii B wynosi X zł. za 60 minut korepetycji. W umowie postanowiono także, że Maria B jest uprawniona do jednostronnej zmiany uzgodnionej stawki wynagrodzenia.

Oceń stan prawny.

**Kazus nr 3**

Dnia 10 maja 2015 r. Anna K i Teresa Z zawarły w formie aktu notarialnego przedwstępną umowę sprzedaży, na mocy której Anna K zobowiązała się do sprzedaży Teresie Z, a Teresa Z do zakupu lokalu mieszkalnego, którego właścicielką była Anna K - położonego we Wrocławiu przy ulicy Fiołkiwej 9/7, dla którego Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze kw 112233, o powierzchni 60 m2, złożonego z 3 pokoi, przedpokoju, kuchni i łazienki, wraz z udziałem we współużytkowaniu wieczystym gruntu wynoszącym 50/1000 - za kwotę 365.000 zł. Termin zawarcia umowy przyrzeczonej strony ustaliły na 30 sierpnia 2015 r. Ponieważ Teresie Z zależało na wprowadzeniu się do mieszkania jak najszybciej po zawarciu przyrzeczonej umowy sprzedaży, w umowie przedwstępnej strony postanowiły, że Anna K wyda Teresie Z klucze do mieszkania już 01 sierpnia 2015 r., tak by Teresa Z mogła dokonać niezbędnych prac adaptacyjnych.

Anna K wydała Teresie Z klucze do mieszkania w ustalonym terminie, a Teresa Z pomalowała mieszkanie. Całkowity koszt zakupu farby i wykonania prac malarskich wyniósł 3000 zł.

W okresie wakacyjnym ceny nieruchomości wzrosły i Anna K uznała, że mogłaby sprzedać mieszkanie za wyższą cenę. W związku z tym Anna K nie stawiła się u notariusza dnia 30 sierpnia 2015 r. by zawrzeć przyrzeczoną umowę sprzedaży.

1. Czy Teresa Z może doprowadzić do zawarcia przyrzeczonej umowy sprzedaży? W razie udzielenia odpowiedzi twierdzącej określ, co powinna w tym celu uczynić. W razie odpowiedzi przeczącej uzasadnij dlaczego.
2. Czy Teresa Z może żądać od Anny K zapłaty kwoty 3000 zł, którą wydała na pomalowanie mieszkania Anny K? Uzasadnij odpowiedź.
3. Czy Teresa Z może równocześnie żądać, żeby Anna K zawarła przyrzeczoną umowę sprzedaży i zapłaciła na jej rzecz kwotę 3000 zł tytułem zwrotu kosztów pomalowania mieszkania? Uzasadnij odpowiedź.

**Kazus nr 4**

Jan K zawarł ze spółką Dobre meble Sp. z o.o. umowę sprzedaży, na mocy której kupił dziewięć stolików kawowych, które planował ustawić w prowadzonej przez siebie kawiarni. Zapłaty ceny dokonał przelewem internetowym, a stoliki spółka Dobre meble Sp. z o.o. zobowiązała się dostarczyć w ciągu 3 dni od dnia uznania jej rachunku bankowego.

W umówionym terminie do kawiarni Jana K dostarczono sporych rozmiarów paczkę, w której znajdowały się rozłożone na części stoliki. Ku swojemu zdziwieniu, Jan K został poinformowany przez pracownika, który zajął się skręcaniem stolików, że z dostarczonych części udało mu się złożyć dziesięć zamiast dziewięciu stolików kawowych. Jan K pomyślał, że otrzymał od spółki Dobre meble Sp. z o.o. bonus w postaci dodatkowego stolika. Ponieważ nie był on mu jednak potrzebny, postanowił podarować go na imieniny swojej cioci, co też uczynił. Ciocia Jana K podziękowała za prezent, jednak w tydzień po swoich imieninach sprzedała stolik sąsiadce, ponieważ uznała, że zajmuje on zbyt dużo miejsca.

Po kilku tygodniach spółka Dobre meble Sp. z o.o. dowiedziała się o wszystkich okolicznościach zaistniałej sytuacji.

1. Czy spółce Dobre meble Sp. z o.o. przysługuje jakieś roszczenie? Jeśli tak, to o co i wobec kogo? Jeśli nie, to dlaczego?

**Kazus nr 5**

Tomasz R dnia 01 I 2011 r zawarł z Anną W umowę najmu lokalu mieszkalnego położonego we Wrocławiu, przy ulicy Zielnej 3/7, na mocy której został uprawniony do używania tego lokalu przez okres pięciu lat. Miesięczny czynsz najmu strony ustaliły na kwotę 1500 zł, płatną z góry do 10-go dnia każdego miesiąca trwania stosunku najmu. Do mieszkania, o którym mowa, Tomasz R wprowadził się razem z konkubiną Teresą S i ich osiemnastoletnim synem Jaromirem R. Początkowo Tomasz R regulował płatności z tytułu czynszu najmu w ustalonych terminach, jednak z czasem jego sytuacja finansowa pogorszyła się i począwszy od października 2011 r zaprzestał płacenia czynszu. Pomimo tego Anna W liczyła na poprawę sytuacji Tomasza R, który bardzo dbał o mieszkanie i na uregulowanie przez niego zaległych należności. Kiedy Tomasz R znalazł dodatkową pracę, począwszy od stycznia 2012 r zaczął ponownie uiszczać czynsz najmu. Nie uregulował jednak należności za okres od października do grudnia 2011 r.

Na początku października 2015 r Jaromir R, który akurat był sam w domu, zadzwonił do Anny W i poinformował ją, że prawdopodobnie pękła rura w łazience wynajmowanego przez nią mieszkania. Anna W w ciągu godziny zjawiła się w mieszkaniu z hydraulikiem. Korzystając z okazji postanowiła porozmawiać z Jaromirem R na temat nieuregulowanego czynszu za okres od października do grudnia 2011 r. Ten odparł, że jest mu bardzo przykro z powodu tak długiego zalegania z zapłatą tej kwoty i w związku z tym sporządził w formie pisemnej oświadczenie o następującej treści: „Nie będę się uchylał od zapłaty zaległego czynsz najmu za okres od października do grudnia 2011 r.”.

Zobacz art. 688¹ k.c.

1. Czy Annie W przysługuje roszczenie o zapłatę czynszu najmu za okres od października do grudnia 2011 r? W razie odpowiedzi przeczącej, uzasadnij swoje stanowisko. W razie odpowiedzi twierdzącej, wskaż wobec kogo Anna W może wystąpić z roszczeniem, o którym mowa, w jakiej wysokości i na jakiej podstawie.
2. Oceń, jakie skutki prawne wywołało oświadczenie spisane przez Jaromira R.
3. Czy jeśli Anna W pozwie Tomasza R o zapłatę zaległego czynszu, będzie on mógł podnieść zarzut przedawnienia? Uzasadnij odpowiedź i wskaż podstawę prawną.
4. Czy jeśli Anna W pozwie Teresę S o zapłatę zaległego czynszu, będzie ona mogła podnieść zarzut przedawnienia? Uzasadnij odpowiedź i wskaż podstawę prawną.

**Kazus nr 6**

Janina i Edward Kowalscy dnia 01 stycznia 2015 r. zawarli z deweloperem – Dobre lokum Sp. z o.o. umowę, na mocy której Dobre lokum Sp. z o.o. zobowiązała się do wybudowania domu jednorodzinnego zgodnie z zasadami sztuki budowlanej oraz projektem stanowiącym załącznik do umowy na nieruchomości gruntowej stanowiącej własność spółki i do przeniesienia na państwa Kowalskich własności tej nieruchomości gruntowej zabudowanej domem jednorodzinnym w terminie do dnia 30 września 2015 r., a Janina i Edward Kowalscy zobowiązali się do zawarcia wymienionej umowy oraz do zapłaty kwoty 700.000 zł na poczet ceny nabycia w/w prawa w terminach i sposób określony w umowie.

Niestety okazało się, że spółka Dobre lokum Sp. z o.o. zawarła zbyt wiele umów - więcej niż była w stanie wykonać przy pomocy własnych pracowników. Nie udało jej się także zatrudnić specjalistów z zakresu prowadzenia robót budowlanych, gdyż wielu z nich – zachęconych wyższymi zarobkami - wyjechało w poszukiwaniu pracy za granicę. W związku z tym pod koniec września 2015 r. dom budowany dla państwa Kowalskich nie był jeszcze wybudowany. Wylano jedynie fundamenty.

Z dniem 05 października 2015 r. podniesione zostały o 15 % stawki podatku Vat na materiały budowlane używane przez spółkę. W związku z tym prezes spółki zaczął się zastanawiać, czy Dobre lokum Sp. z o.o. może wystąpić do sądu o rozwiązanie umowy zawartej z państwem Kowalskimi, gdyż jej wykonanie w zaistniałych realiach i konieczność zakupu materiałów budowlanych za wyższą kwotę byłoby wyjątkowo niekorzystne.

1. Czy w przedstawionym stanie faktycznym zostały spełnione przesłanki do zastosowania klauzuli rebus sic stantibus? Uzasadnij odpowiedź.
2. Czy zmiana prawa może być traktowana jako prawnie relewantna przyczyna powodująca nadzwyczajną zmianę stosunków?
3. Oceń, czy spółka Dobre lokum Sp. z o.o. popadła w opóźnienie czy w zwłokę z wykonaniem zobowiązania.
4. Wskaż, jaki jest wpływ opóźnienia / zwłoki dłużnika na możliwość zastosowania klauzuli rebus sic stantibus.

**Kazus nr 7**

W marcu 2015 r. Jan K zawarł z Tomaszem S ustnie umowę, na mocy której ten ostatni zobowiązał się do odpłatnego pomalowania dwupokojowego mieszkania Jana K. Wynagrodzenie odpowiadające wysokości stawek rynkowych Jan K miał zapłacić po odbiorze wykonanych bezusterkowo prac. Farby i narzędzia niezbędne do wykonania powyższego zobowiązania dostarczyć miał Jan K. Strony zgodnie ustaliły, że remont zostanie wykonany w pierwszym tygodniu sierpnia, kiedy to Jan K będzie przebywał na urlopie. W czerwcu pracodawca Tomasza S zaproponował mu wyjazd służbowy, podczas którego Tomasz S miałby nadzorować prace budowlane o znacznym zakresie prowadzone w fabryce położonej za granicą. Wyjazd służbowy wiązałby się z wypłaceniem Tomaszowi S wysokiego wynagrodzenia dodatkowego. Termin wyjazdu przypadałby jednak na okres od 01 lipca do 31 sierpnia. Tomasz S, widząc w wyjeździe nie tylko szansę na podbudowanie swojej pozycji w pracy, ale także na poprawę stanu swoich finansów, zwrócił się do Jana K z prośbą o to, by ten zatrudnił do pomalowania mieszkania inną osobę na jego miejsce. Zaproponował przy tym, że jako rekompensatę wypłaci Janowi K kwotę 1000 zł. Jan K, rozumiejąc argumenty Tomasza S, przystał na jego propozycję i przyjął kwotę 1000 zł.

Tuż przed wyjazdem na urlop Jan K zaczął się rozglądać za ekipą remontową, która pomalowałby jego mieszkanie. Ze zdziwieniem ustalił, że stawki rynkowe za pomalowanie mieszkania o takiej powierzchni wynoszą średnio 1500 zł. Zdenerwowany zadzwonił do Tomasza S i zarzucił, że zawarta przez nich w czerwcu umowa jest nieważna ze względu na to, że nie została zawarta na piśmie, a jeżeli ma on się zgodzić na zawarcie jej w formie pisemnej, Tomasz S musi dopłacić mu 500 zł, tak by Jan K mógł zaangażować inną ekipę remontową.

1. Czy Jan K ma rację, powołując się na nieważność zawartej w czerwcu umowy ze względu na niezachowanie formy pisemnej?
2. Czy Tomasz S jest zobowiązany do pomalowania mieszkania Jana K? Uzasadnij odpowiedź.
3. Czy zawarta przez strony w czerwcu umowa ma charakter konsensualny, czy realny?
4. Czy Tomasz S powinien dopłacić Janowi K kwotę 500 zł?

**Kazus nr 8**

Trzydziestoletnia Karolina W, posiadająca znaczną wadę zgryzu, zawarła z ortodontą umowę, na mocy której ten ostatni zobowiązał się do wykonania i założenia Karolinie W stałego aparatu ortodontycznego, a Karolina W. zobowiązała się zapłacić ortodoncie 2.000 zł. Ortodonta założył Karolinie W aparat ortodontyczny podczas wizyty dnia 15 VIII 2015 r., a Karolina W uregulowała umówioną kwotę. Następną wizytę ortodonta wyznaczył na 20 IX 2015 r.

Po kilku dniach noszenia aparatu ortodontycznego Karolina W zaczęła odczuwać dolegliwości bólowe, a następnie wysoko gorączkować. Bolała ją głowa i nie mogła się na niczym skoncentrować. Aby poprawić swoje samopoczucie zaczęła stosować tabletki przeciwbólowe, zakupione w aptece za 20 zł. Po kilku dniach utrzymywania się tych objawów Karolina W zdecydowała, że nie będzie w stanie sporządzić tłumaczenia artykułu naukowego z zakresu mikrobiologii z języka polskiego na niderlandzki (była bowiem z zawodu tłumaczem), w związku z czym nie przyjęła propozycji wykonania tego tłumaczenia za kwotę 1.000 zł złożonej jej przez Zenona D, który zawsze korzystał z jej usług. Zenon D nie spodziewał się odmowy dokonania tłumaczenia i w konsekwencji nie udało mu się znaleźć odpowiednio szybko innego tłumacza. Nie zdążył więc uzyskać tłumaczenia artykułu na czas wyznaczony przez czasopismo, w którym artykuł ten miał zostać opublikowany. Poskutkowało to utratą przez niego zarobku w wysokości 1.500 zł.

Podczas następnej wizyty Karoliny W u ortodonty okazało się, że asystentka ortodonty przez pomyłkę źle dokonała obliczeń nacisku na poszczególne zęby, niezbędnych do wykonania aparatu ortodontycznego. Ortodonta przeprosił Karolinę W i poprawił zaistniałą pomyłkę.

1. Określ rodzaje szkód, które wystąpiły w opisanym stanie faktycznym.
2. Czy Karolinie W przysługuje roszczenie odszkodowawcze związane z nieuzyskaniem wynagrodzenia za przetłumaczenie artykułu i zakupem tabletek przeciwbólowych? Uzasadnij odpowiedź.
3. Czy Karolinie W przysługuje roszczenie odszkodowawcze mające zrekompensować cierpienia spowodowane dolegliwościami, których doznała?
4. Czy Zenonowi D przysługuje roszczenie odszkodowawcze związane z nieuzyskaniem przez niego zarobku w wysokości 1.500 zł?
5. W razie udzielenia odpowiedzi twierdzącej na któreś z pytań nr 2-4, wskaż, wobec kogo uprawniony może wystąpić z roszczeniem.
6. Czy ortodonta był uprawniony do powierzenia swojej asystentce dokonania obliczeń potrzebnych do wykonania aparatu ortodontycznego?

**Kazus nr 9**

Marek K, będący zawodowym bokserem, wziął udział w zawodach bokserskich, które odbyły się dnia 10 IX 2015 r. w Warszawie. Aby zostać dopuszczonym do udziału w zawodach, dnia 10 IX 2015 r. bezpośrednio przed rozpoczęciem zawodów, będąc w pełni świadomy potencjalnych skutków, działając dobrowolnie i z rozeznaniem wyraził w formie pisemnej zgodę na naruszenie jego dóbr w związku z walką bokserską. Każdy bokser biorący udział w zawodach był osobą pełnoletnią, poczytalną i znającą reguły walki.

Pierwszą walkę w ramach zawodów bokserskich Marek K stoczył z Andrzejem Z, który w jej trakcie zadał Markowi K kilka groźnych ciosów. Jeden z nich w tułów – cios ten doprowadził do rozstroju zdrowia Marka K, który utrzymywał się przez tydzień (Marek K - zgodnie z zaleceniami lekarza obecnego podczas zawodów, który udzielił mu pomocy - w związku z doznaniem tego obrażenia wykonywał okłady; na zakup niezbędnych do ich przygotowania środków wydał 100 zł). Cios ten został zadany zgodnie z regułami sportowymi.

Drugi brzemienny w skutki cios Andrzej Z zadał Markowi K w głowę, wbrew regułom walki. Cios ten spowodował rozcięcie skroni Marka K. Konieczne było zszycie rany i wykonanie w szpitalu specjalistycznych badań w celu stwierdzenia, czy nie doszło do złamania kości i powstania innych obrażeń oraz przyjmowanie przez Marka K środków przeciwbólowych przez kilkanaście dni. Ranę zszyto i badania wykonano w szpitalu, do którego Marek K dojechał taksówką, wydając na dojazd taksówką do szpitala i następnie na powrót do domu w ten sam sposób 60 zł. Kolejne 60 zł Marek K wydał na drugi przyjazd taksówką do szpitala, w którym musiał się ponownie stawić na zdjęcie szwów, a następnie na powrót taksówką ze szpitala do domu. Na zakup zaleconych przez lekarza środków przeciwbólowych Marek K wydał 90 zł.

Oceń stan prawny.